


Magdalena Czachorowska

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

 <https://orcid.org/0000-0001-8785-9560>

---

---

## Nieoficjalne nazwy miejskie Bydgoszczy

W poszukiwaniu tematu tego artykułu sięgnęłam po dorobek Szanownej Jubilatki, aby w jakikolwiek sposób nawiązać do Jej szerokich zainteresowań. Wśród różnorodnych publikacji, opisujących problemy i zjawiska z historii języka i współczesnej polszczyzny, znalazłam jeden dział językoznawstwa bliski nam obu — nazewnictwo miejskie.

Monografii poświęconych nazwom dzielnic, ulic, placów, punktów poszczególnych miast Polski jest kilka (niestety nie pokryły one jeszcze całej mapy kraju), można wśród nich wymienić opracowania i analizy nazewnictwa Warszawy Kwiryny Handke (Handke 2011), Rzeszowa Agnieszki Myszki (Myszka 2016), Krakowa Elżbiety Supranowicz (Supranowicz 1995) itd.<sup>1</sup> Najważniejszy w tym kontekście jest fakt, że powstało też studium *Nazewnictwo miejskie Łodzi* (Bieńkowska, Umińska-Tytoń 2012) (słownik zgrupowanego materiału nazewniczego oraz jego dogłębna analiza)<sup>2</sup>, którego współautorką jest Szanowna Jubilatka i *Słownik toponimów miejskich Bydgoszczy* (Czachorowska, Czaplicka-Jedlikowska, Jaracz, Paluszak-Bronka 2008) (monografia bydgoska niestety jest jedynie opracowanym zbiorem urbanonimów).

---

<sup>1</sup> Pełen wykaz publikacji — monografii i artykułów — poświęconych nazewnictwu miejskiemu miast Polski odnaleźć można w tekście Agnieszki Myszki (Myszka 2020: 81–104), w artykule Ewy Oronowicz-Kidy (Oronowicz-Kida 2020: 105–118) oraz w kompleksowym opracowaniu literatury dotyczącej tematyki miejskiej autorstwa Danuty Bieńkowskiej i Elżbiety Umińskiej-Tytoń (Bieńkowska, Umińska-Tytoń 2019).

<sup>2</sup> Pozwoliłam sobie wykonać recenzję tej monografii (Czachorowska 2013: 313–315).

Tylko kilku badaczy zdecydowało się zmierzyć z nazewnictwem miejskim, które nie jest utrwalone na mapach i tabliczkach znamionowych na terenie miasta, a takim, które żyje w pamięci mieszkańców, funkcjonuje w realnej komunikacji, zastępuje istniejące nazwy nadane ulicom, placom, obiektom przez urzędników miejskich nieoficjalnymi w przestrzeni miasta. Dla przykładu Henryka Sędziak opisała nieoficjalne nazewnictwo Łomży (Sędziak 2007: 35–46), Grzegorz Majkowski zmierzył się z tym samym zjawiskiem w Częstochowie (Majkowski 2010: 143–154). Najważniejszy w tym kontekście jest fakt, że powstały też opracowania potocznych urbanimów Łodzi i Bydgoszczy. I tym razem Łódź kroczy przed miastem nad Brdą, bo oprócz artykułu pióra Danuty Bienkowskiej *Oficjalne i potoczne nazwy współczesnych dzielnic i osiedli mieszkaniowych w Łodzi* (Bienkowska 1990: 5–9), powstał także słownik tej grupy łódzkich urbanimów autorstwa Justyny Groblińskiej (Groblińska 2020). Z bydgoskim słownictwem nieoficjalnym, istniejącym w komunikacyjnej przestrzeni miasta, zmierzyła się w swym artykule z 2004 roku Małgorzata Jaracz (Jaracz 2004: 237–250). Ja chciałabym dorzucić kilka uwag na ten temat.

Artykuł w swym zamierzeniu ma stanowić rekonesans badawczy, próbę zmierzenia się ze zmiennym i nietrwałym zasobem nieoficjalnych onimów miejskich, ma zasygnalizować współczesne problemy metodologiczne, które mogą pojawić się w trakcie kwerendy, pokazać możliwości i ograniczenia badacza w dobie cyfrowej.

Materiał nazewniczy został zebrany w trakcie indywidualnych rozmów z bydgoszczanami (rodowitymi i napływowymi), pracownikami UKW i ich rodzinami, ze studentami filologii polskiej bydgoskiego uniwersytetu oraz ze stron internetowych poświęconych tematyce związanej z Bydgoszczą — Bydgoszcz Nasze Miasto, skyscrapercity Bydgoszcz, Firtel Bydgoski.

Jak zauważyła D. Bienkowska, nazwy nieoficjalne nadawane są w komunikacji potocznej zarówno wyodrębnionym administracyjnie częściom miasta, jak i poszczególnym jego punktom (Bienkowska 1990: 5). W bydgoskiej rzeczywistości językowej

sferą nieoficjalności objęto także samą nazwę miasta. **Bydzia** funkcjonuje przede wszystkim w języku młodszych mieszkańców. Odnaleźć ją można na portalu społecznościowym — bydzia.com, istnieje także strona internetowa bydzia.pl.

Bydgoszcz podzielona jest administracyjnie nie na dzielnice, a na osiedla, budowane najczęściej na miejscu dawnych folwarków, osad i okolicznych wsi włączonych do miasta<sup>3</sup>. Od wielu lat w przestrzeni nieoficjalnej używane są inne niż na mapach nazwy osiedli i ich części: **Abisynia** — dawne baraki przy ul. Dwernickiego wybudowane przez Prusaków dla jeńców wojennych w czasie I wojny światowej. W dwudziestoleciu międzywojennym władze miejskie zaadaptowały baraki na mieszkania. To miejsce było synonimem biedoty. Baraki przetrwały do wybuchu II wojny światowej, lecz nazwa miejsca pozostała w pamięci do dziś; **Bartki** — Bartodzieje — w 1920 roku zostały włączone do miasta (StmB<sup>4</sup>, 36); **Jachetki** — Jachcice — w 1920 roku zostały włączone do miasta (StmB, 110); **Kapy/Kapuchy** — Kapuściska — w 1920 roku zostały włączone do miasta (StmB, 122); **Londynek (Piaskownica)** — tereny centrum Bydgoszczy od na północ od Dworca Głównego do osiedla Zawisza — stara zabudowa przypomina Londyn z XIX wieku; **Mysł** — Mysłęcinek; **Oxfordon** — część Fordonu przy Politechnice Bydgoskiej; **Osówka** — Osowa Góra — majątność w powiecie bydgoskim (StmB, 206); **Sahara** — niezagospodarowane piaszczyste tereny w granicach miasta, np. w lesie Gdańskim za ul. Inwalidów, poprzednia nazwa dzisiejszego osiedla Zawiszy, piaszczysta połać ziemi obok stacji kolejowej Bydgoszcz Bielawy; **Szwederko** — Szwederowo w 1920 roku zostało włączone do miasta (StmB, 294); **Wybudowanie** — dzisiejszy Zofin to wieś położona w pobliżu Fordonu (StmB, 206) — dziś część tego osiedla.

<sup>3</sup> O tendencji ogólnopolskiej, zgodnie z którą nazwami dzielnic (w przypadku Bydgoszczy — osiedli) są nazwy przeniesione z dawnych folwarków, wsi, osad pisała choćby D. Bienkowska (Bienkowska 1990: 8).

<sup>4</sup> Skrót StmB oznacza: Czachorowska M., Czaplicka-Jedlikowska M., Jarczyk M., Paluszak-Bronka A., 2008, *Słownik toponimów miejskich Bydgoszczy*, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Bydgoszcz; po przecinku strona z tej publikacji, na której zamieszczona była informacja o obiekcie.

Proces odchodzenia od oficjalnego, administracyjnie narzuconego nazewnictwa dotyczy mniejszych elementów przestrzeni miasta, takich jak nazwy ulic i ich części oraz nazwy placów. Do tego zbioru zaliczyć można: **Chodka** — ul. Karola Chodkiewicza — nazwę nadano w 1920 roku (StmB, 64); **Kozia Łąka** — pusty plac w okolicach ul. Gersona; **Kozi Rynek** — plac przy ulicy ks. Skorupki, na którym odbywał się drobny handel; **Królowka** — ul. Królowej Jadwigi — nazwę nadano w 1920 roku (StmB, 145); **Manhattan** — osiedle baraków robotniczych przy ul. Glinki; **Marchlewskiego** (Juliana) — nazwa w latach 1950–1990, w 1990 przemianowano ją na ul. Stary Port (StmB, 171); **Nalewki Bydgoskie** — okolice ul. Długiej — w 1. połowie XIX wieku zaczęto budować w tym miejscu synagogę; **Ogina** — ul. Michała Kleofasa Ogińskiego, nazwę nadano 22 III 1939 roku (StmB, 195); **Pesty** — ul. Jana Pestalozziego, nazwę nadano w 1920 roku (StmB, 195); **Parchol** — ul. Ametystowa w Fordonie, przy niej rozciągał się niegdyś cmentarz żydowski; **Plac Trzech Złodziei** — plac przy ul. Wojska Polskiego, na którym swoje siedziby pobudowały PZU, Urząd Skarbowy i Bank Pekao S.A.; **Rondo** — rondo Jagiellonów — największe rondo w centrum miasta; **Stary** — Stary Rynek; **Styki** (l.mn.) — ul. Jana Styki, nazwę nadano w 1972 roku (StmB, 286); **Szajnochy** (l.mn.) — ul. Karola Szajnochy, nazwę nadano w 1920 roku (StmB, 288); **Tartak** — część ul. Przemysłowej za wiaduktem kolejowym, przy której znajdował się tartak; **Za torami** — część ul. Wojska Polskiego przedzielona torami tramwajowymi.

Nazwy terenów zielonych, obszarów rekreacyjnych, elementów przestrzennych związanych z infrastrukturą wodną miasta są zwyczajowo przedmiotem działalności kreatorskiej mieszkańców lub, jak to nazywa Grzegorz Majkowski, społecznego czynnika prawczego (Majkowski 2010: 146). Przykładami takich urbanonimów są: **Balaton** — akwen na osiedlu Bartodzieje powstały na miejscu cegielni; **Biza** — tereny zielone na Wzgórzu Wolności — w początkach XIX wieku postawiono tu wieżę Bismarcka i w związku z tym wzniesienie

nosiło nazwę Wzgórza Bismarcka<sup>5</sup>; **Botanik** — Ogród Botaniczny przy siedzibie UKW wzdłuż ul. Chodkiewicza; **Bulwary** — nadbrzeże Wisły między portem przeładunkowym a mostem kolejowo-drogowym w kierunku Torunia; **Central Park** — tereny działkowe na osiedlu Bartodzieje; **Jubel** — plac w Fordonie na osiedlu Bajka, miejsce, na którym kilka razy w roku rozbijało się wesołe miasteczko; **Lasek Buloński** — lasek naprzeciwko Szpitala Miejskiego; **Park Sztynnych** — park w centrum miasta przy ul. Jagiellońskiej im. Witosa, który powstał na miejscu najstarszego bydgoskiego cmentarza ewangelickiego; **Skalki/Kamienie** — skały w parku Kazimierza Wielkiego na placu Wolności, miejsce spotkań młodzieży; **Stawy** — park Dolina Pięciu Stawów, tereny rekreacyjne na granicy centrum Bydgoszczy i osiedla Górzyskowo; **Śluzy** — bulwary i park nad Starym Kanałem Bydgoskim. W 2. połowie XIX wieku nastąpił tu rozkwit życia towarzyskiego, związanego z zakładanymi w sąsiedztwie kanału kompleksami restauracyjno-rozrywkowymi, można powiedzieć, że był to salon towarzyski Bydgoszczy, miejsce wypoczynku mieszkańców; **Wenecja Bydgoska** — ciąg kamienic zbudowanych nad rzeką Młynówką; **Wyspa Wisielca** — wyspa rzeczna na Brdzie na pograniczu osiedli Bartodzieje i Kapuściska, według legendy miejskiej na wyspie wieszano ku przestrodze złapanych przemytników i złodziei.

Pojedyncze obiekty w zamkniętej ulicami przestrzeni są niezwykle pomocne w orientacji w terenie, szczególnie dla osób, które nie mają umiejętności zapamiętywania oficjalnych nazw ulic i gubią się w miejskim labiryncie, dlatego oddolne kreacje nazewnicze powstają we wszystkich grupach wiekowych bydgoszczan. Są to nazwy poszczególnych budynków, instytucji, różnych punktów gastronomicznych, np.: **Akwarium** — pijalnia piwa przy ul. Focha, zbudowana na planie wielokąta z przeszklonymi ścianami; **Chemik** — plac przy Klubie Sportowym „Chemik”, miejsce niedzielnego handlu wszelkim asortymentem; **Dom Choleryczny** — budynek

---

<sup>5</sup> Składam serdeczne podziękowania doktorowi Piotrowi Tomasikowi, który przypomniał mi o tym fakcie i umożliwił w ten sposób pokazanie motywacji powstania nazwy *Biza*.

przy ul. Bydgoskiej w Fordonie izolatorium chorób zakaźnych, dawny szpital z czasów epidemii cholery z XIX wieku; **Hala** — Hala Targowa w samym centrum Bydgoszczy; **Instytut Ziemniaka / Ziemniak** — kompleks zabytkowych obiektów w centrum Bydgoszczy, w których znajdował się Zespół Naukowych Instytutów Rolniczych (dziś własność UKW); **Koszykarze** — Pomnik Walki i Męczeństwa na Starym Rynku — postacie przedstawione na pomniku z podniesionymi rękoma; **Lord** — WORD — Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Bydgoszczy; **U Mytla** — knajpa u zbiegu ulic Chodkiewicza i Cichej; **Oxfordon** — szkoła językowa przy głównej arterii osiedla Fordon, kontaminacja słów Oksford i Fordon; **Rajszejzen** — o siedzibie Banku Ochrony Środowiska w centrum miasta nad brzegiem Brdy; **Rzeźnia** — centrum handlowe Fokus pobudowane na miejscu ubojni miejskiej; **Trumienka** — pijalnia piwa na rogu ul. Jagiellońskiej i Uroczej, funkcjonująca w budynku po zakładzie pogrzebowym; **U Kadoffa** — restauracja w Brdyujściu, popularne miejsce wieczorków tanecznych, nazwa utworzona od nazwiska właściciela; **Watykan** — długi budynek mieszkalny przy ul. Żwirki i Wigury; **Zetka/Zeta** — Wojskowy Klub Sportowy Zawisza (dziś Stowarzyszenie Piłkarskie Zawisza) w herbie ma literę Z.

Próbne działania zmierzające do eksploracji i analizy kategorii onomastycznej zwanej nieoficjalnym nazewnictwem miejskim w Bydgoszczy wskazały na trudności i nowe problemy, pozwoliły też na wysunięcie paru spostrzeżeń i sformułowanie kilku wstępnych wniosków.

Do tej pory onomaści gromadzący materiał do swych opracowań wykorzystywali ankiety (w formie tradycyjnej i elektronicznej) (Groblińska 2020: 12), wybierali tego typu nazewnictwo przy okazji badań nad polszczyzną danej miejscowości (Majkowski 2010: 145), stosowali metodę tzw. aktywnej rozmowy (Jaracz 2004: 238), wskazywali na konieczność ekscerpcji nieoficjalnych urbanonimów z różnych źródeł — relacji ustnych od informatorów i źródeł pisanych (z prasy, listów, pamiętników, dzienników i utworów literackich) (Padalak 1997: 92). Do listy tych wszystkich

„tradycyjnych” źródeł materiału należy dopisać praktycznie nieskończony rezerwuar wszelkich faktów i zjawisk językowych, jakim jest internet — wszelkiego rodzaju blogi, strony internetowe tematyczne i ogólne, media społecznościowe. Aby odpowiednio spenetrować taką wielość źródeł i przeczesać cały ogrom tekstów wirtualnych, potrzeba wielu lat pracy jednego człowieka lub zbiorowego trudu całego zespołu językoznawców. Pierwsze rozwiązanie ze względu na dynamiczny, płynny i otwarty charakter nazw nieoficjalnych może mieć negatywny wpływ na rzetelność i aktualność opracowania. O wiele lepszym rozwiązaniem wydaje się być postawienie na pracę zespołową.

Badania testowe pokazały także, że jest to warstwa nazewnictwa miejskiego niezwykle spolaryzowana pokoleniowo<sup>6</sup> i hermetyczna generacyjnie. Zjawiska te pociągają za sobą określone konsekwencje: występuje brak przepływu nazewnictwa między generacjami; odmienne są motywacje powstania nazw nieoficjalnych wśród starszego pokolenia bydgoszczan i wśród milenialsów, i wśród młodszych; nazewnictwo to spełnia różne funkcje w różnych grupach wiekowych; powstawanie nazw nieoficjalnych odbywa się przy wykorzystaniu odmiennych procesów językowych oraz inny jest sposób pozyskiwania materiału onomastycznego. Zjawisko używania nazw jedynie wewnątrz zróżnicowanych wiekowo grup nie jest specyfiką bydgoską. W każdym mieście najstarsi jego mieszkańcy posługują się nazewnictwem, które jest zagadką dla młodszych, młodzi tworzą własne urbanonimy, które nie są znane ojcom i dziadkom. Przykładem hermetyczności nazw bydgoskich mogą być — z jednej strony nazwy osiedli lub ich części, jak *Tartak*, *Parchol*; terenów zielonych, takich jak *Park Sztynwanych* lub *Biza*, nazwy ulic *Marchlewskiego*, nazwy poszczególnych budowli — *Trumienka*, *U Mytla*; z drugiej strony nieoficjalna nazwa Pomnika Walki i Męczeństwa — *Koszykarze* — nie funkcjonuje wśród osób starszych, zresztą ze względu na emocjonalny stosunek do tego postumentu i pamięć o wydarzeniach, które upamiętnia, nazwa ta nigdy, jako

<sup>6</sup> Justyna Groblińska poświęciła temu zagadnieniu rozdział 9 swej monografii (Groblińska 2020: 155–158).



prześmiewcza i obraźliwa, nie przyjęłaby się w ich słowniku onomastycznym jako uznana za nieetyczną. Hermetyczność i polaryzacja nazw powoduje brak stabilności nieoficjalnego nazewnictwa — urbanonimy giną wraz z użytkownikami, czego przyczyną jest rozluźnienie więzów rodzinnych i coraz mniejsza liczba rodzin wielopokoleniowych. Proces zaniku generacyjnego nazw przebiega zazwyczaj w podobny sposób — nazwa istnieje w komunikacji nieoficjalnej wraz z wiedzą o motywacji jej powstania — nazwa istnieje, ale użytkownicy nie potrafią uzasadnić, skąd się wzięła — nie przechodzi do słownika nazewniczego następnego pokolenia, więc zanika.

Także generacyjne zróżnicowanie dotyczy motywacji używania nazw nieoficjalnych. Starsze pokolenie bydgoszczan używa nazw z sentymentu za dawnymi czasami, za latami dzieciństwa i młodości, z przywiązania do starych nazw, które funkcjonowały przed zmianami koniunkturalnymi w nazewnictwie miejskim lat 90. Młodszy użytkownicy języka przede wszystkim wykorzystują w komunikacji społecznej tego typu nazwy z potrzeb informacyjno-orientacyjnych i z potrzeby przynależności środowiskowej (Majkowski 2010: 151).

Funkcje nazw nieoficjalnych w środowisku młodzieżowym Grzegorz Majkowski wiąże z liberalizmem komunikacyjnym, który przejawia się w skłonności „do szukania odpowiednika nazwy, oznaczania obiektów miejskich nazwami »własnymi«, w takim przypadku nieoficjalna nazwa z funkcją orientacyjno-informacyjną (akceptowaną społecznie) uzyskuje nieoficjalną funkcję determinatora subkulturowego” (Majkowski 2010: 153). Starsze pokolenia bydgoszczan przypisują nazwom nieoficjalnym funkcję pamiętkową.

Sposób pozyskiwania materiału jest również zróżnicowany generacyjnie. Do starszych respondentów można dotrzeć za sprawą ankiet i rozmów, młodszy bydgoszczanie zaglądadają przede wszystkim na blogi i strony internetowe. Informacje na temat Bydgoszczy można znaleźć choćby na portalach Firtel Bydgoski, skyscrapercity Bydgoszcz lub Bydgoszcz Nasze Miasto. Witryny te są miejscem wymiany informacji, opinii, reklamy wszelakich zagadnień związanych z miastem nad



Brdą, ludzi związanych z Bydgoszczą, wydarzeń kulturalnych, sportowych, wystawowych mających tu miejsce. Dokładna i cierpliwa lektura może przynieść np. takie efekty:

Dodam, że z Kapuścisk na *Bartki* powietrze samo nie jeździ.  
Aug 7 2014.

Bydgoski *Londynek* zawdzięcza podobno swoją nazwę zabudowie, która przypomina wyglądem XIX-wieczny Londyn. Mar 23 2007.

Staroci ed jeszcze do wątku ATR w Fordonie — dla nas *OXFORDON*  
Mar 23 2007.

Nie ma to jak moje ukochane *Szwederko*. Jul 28 2012.

[...] szkoda ze kamienica-plomba na *Chodka* (inwestor prywatny — Piotr.) jest cofnięta względem fasady budynków obok. Jul 29 2007.

Powiem krótko, dzięki wyburzeniom widać od *Ogina* jak wygląda teren. Burzą wschodni mur! May 17 2006.

*Rajszejzen* to realizacja gorsza od Kaskady, naprawdę, szczyt bezgucia i tandety. Jun 8 2006.

W 1827 roku dokonano zakupu dwóch działek przy ulicy Pod Blankami z przeznaczeniem na budowę Synagogi. Firtel Bydgoski, 3 maja 2013.

W 1886 roku, niemiecki przedsiębiorca o nazwisku Wiese zbudował w tym miejscu cegielnię [...]. Po drugiej wojnie światowej glinianka, pozostałość po miejscu, z którego pobierano surowiec do produkcji cegieł, wypełniła się wodą. Wraz z rozpoczęciem budowy osiedla Bartodzieje w latach 70. zdecydowano się na zagospodarowanie akwenu dla celów rekreacyjnych — oddano do użytku 20 listopada 1974 roku. Latem służył mieszkańcom jako miejsce do wypoczynku i kąpieli, zimą jako lodowisko. [...] Z czasem w *Balatonie* wprowadzono zakaz kąpieli. Kilka lat temu odrestaurowano nadbrzeże, a okolice *Balatonu* nadal tętnią życiem... Firtel Bydgoski, artkuł z 24 marca 2015.

Przegląd i analiza materiału badawczego pozwala na wskazanie pewnych regularności w zakresie procesów tworzenia nazw nieoficjalnych, które zostały już zarejestrowane i opisane we wcześniejszych publikacjach poświęconych tej grupie nazewnictwa miejskiego.

W przytaczanych opracowaniach miejskiego nazewnictwa potocznego zazwyczaj wymienia się następujące procesy językowe wykorzystywane w procesach onimicznych:

1. Dublety nazewnicze<sup>7</sup> — tworzenie i używanie dubletów nazewniczych odmiennych od form urzędowych jest zjawiskiem powszechnie występującym w każdej społeczności komunikacyjnej miasta. Starsze pokolenie mieszkańców w tej funkcji wykorzystuje zazwyczaj dawne oficjalne nazewnictwo miejskie, które używa wyłącznie lub naprzemiennie z obowiązującymi nazwami oficjalnymi, np. *U Mytla, Trumienka, Dom Choleryczny*. Młodszy mieszkańcy Bydgoszczy posługują się odmiennymi leksykalnie nazwami, utworzonymi na zasadzie skojarzeń, zabaw językowych, dowcipu słownego, przykładem takich działań może być funkcjonująca nazwa klubu sportowego — *Zetka*; pewnego banku w Bydgoszczy — *Rajszażen* lub *Koszykarze* (z moich obserwacji wynika, że młodzież do orientacji w terenie woli używać nazw charakterystycznych punktów, nie nazw ulic).
2. Elipsy w wielowyrazowych członach odróżniających<sup>8</sup>, wynikające z tendencji do ekonomiczności języka, wymieniane są we wszystkich opracowaniach zbioru nazw potocznych (Sędziak 2007: 43). Do codziennych praktyk językowych należy redukcja takich elementów nazewniczych, jak *ulica, plac, rondo* — *Plac Kościeleckich* › *Kościeleckich*; pomijanie imion patronów nazw obiektów miejskich — *ul. Adama Mickiewicza* › *ul. Mickiewicza*, *ul. Stefana Żeromskiego* › *ul. Żeromskiego*; upraszczanie nazwisk dwuczłonowych — *ul. Marii Skłodowskiej-Curie* › *ul. Marii Skłodowskiej*; *ul. Adama Grzymały-Siedleckiego* › *ul. Adama Grzymały*; pomijanie tytułów, stopni, nazw urzędów — *ul. Gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego* › *ul. Bora-Komorowskiego*; elizja w przypadku takich nazw, jak *Stary Rynek* › *Rynek*, *Hala Targowa* › *Hala*.

<sup>7</sup> Grzegorz Majkowski pisze o dubletyzacji lub analogizacji (Majkowski 2010: 147).

<sup>8</sup> Majkowski nazywa to zjawisko redukcją (Majkowski 2010: 147), a Justyna Groblińska pisze o nazwach eliptycznych (Groblińska 2010: 151).

3. Modyfikacje istniejących nazw oficjalnych (Majkowski 2010: 147) polegają na przekształceniach fonetycznych — „w przypadku nazw obcych są spowodowane obcą postacią graficzną i fonetyczną” zauważyła Małgorzata Jaracz (Jaracz 2004: 243). To spostrzeżenie jest nadal aktualne i dotyczy literalnej wymowy nazwisk tych samych patronów ulic, które podała bydgoska badaczka — *Johanna Heinricha Pestalozziego, Stanisława Dubois, Wiktora Thommeć, Edwarda Zürna*. Do tego zbioru można dorzucić kolejne przykłady nazw ulic — *Ferdynanda Focha* czy *Stanisława Lehmana* oraz takich obiektów, jak: Auchan czy Leroy Merlin. Innowacje fleksyjne nazewnictwa urzędowego, o których także pisała M. Jaracz, polegają na odmianie przymiotnikowej nazw dopełniaczowych (chodzi tu o nazwy ulic odzwierzęcych), pluralizacji i apelatywizacji patronalnych nazw ulic — *ul. Karola Szajnochy, Jana Styki* — *wysiadam na Szajnochach, na Stykach*. Modyfikacje fleksyjnie i przejście do innej kategorii nazw własnych związane jest zdaniem Kwiryry Handke z „pokonywaniem pewnej bariery intelektualnej”, dotyczy to przypadków, „gdy użytkownikom brak wiedzy co do pochodzenia lub znaczenia nazw, którymi muszą się posługiwać; w rezultacie dochodzi do rozmaitych przekształceń nazw: słowotwórczych i fleksyjnych” (Handke 2011: 74). Zmiany słowotwórcze przejawiają się, m.in. w zdrobnieniach, zgrubieniach, nazwach dezintegralnych powstałych w wyniku ucięcia tematu słowotwórczego — *Kapy*; dezintegralno-sufiksalnych (ucięcie części tematu słowotwórczego i dodanie do tej części nowego formantu) — *Bartki*; wyrażeniach przymikowych — *Za Torami*; zestawieniach — *Park Sztynwnych, Plac Trzech Złodziei*.
4. W artykule zasygnalizowano jedynie pewne problemy związane z pozyskiwaniem do analiz urbanonimów potocznych, trudnościami metodologicznymi (jedne i drugie wynikające z generacyjności,

hermetyczności, otwartości zbioru i płynności nazw odmiennych od oficjalnych). W bydgoskim zbiorze nazw nieurzędowych odnaleźć można: procesy związane z istniejącymi nazwami oficjalnymi — *Kapy*, *Królówka*; nazwy potoczne nienazwanych obiektów miejskich — *Tartak*, *Za Torami* oraz nazwy przeniesione: *Londynek*, *Watykan*, *Wenecja Bydgoska*. Nieoficjalna warstwa nazewnicza w mieście powstaje poprzez różnorakie transformacje nazw oficjalnych, w wyniku wykorzystania żartu językowego albo na zasadzie kontrastu — *Manhattan* (ubogie osiedle robotnicze), albo na zasadzie podobieństwa nazwy i wyrazu pospolitego — *Rajszejzen* lub z wykorzystaniem paralelizmów — *Wenecja Bydgoska*, *Nalewki Bydgoskie*. Uwagi dotyczące tych zjawisk sporządzono po analizie niewielkiej bazy materiału onomastycznego, a wnioski, które wysunięto, wymagają uzupełnienia i rozbudowania, szczególnie w zakresie procesów językowych towarzyszących powstawaniu potocznego nazewnictwa miejskiego<sup>9</sup>. Jest to jednak, moim zdaniem, zadanie dla zespołu badaczy, którzy zajmowałiby się tym zagadnieniem przez kilka lat, a efektem publikacyjnym tych prac byłaby wielostronicowa monografia, nie kilkunastostronicowy artykuł.

### **Źródła internetowe**

<https://www.skyscrapercity.com/>

<https://firtelbydgoski.blogspot.com/>

<https://bydgoszcz.naszemiasto.pl/>

---

<sup>9</sup> Po bardziej wyczerpującą analizę zjawisk językowych stosowanych przy budowaniu nazw nieoficjalnych warto sięgnąć do cytowanego wyżej artykułu Małgorzaty Jaracz (2004: 242–246).

---

**Literatura**

- Bieńkowska D., 1990, *Oficjalne i potoczne nazwy współczesnych dzielnic i osiedli mieszkaniowych w Łodzi*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 36, s. 5–9.
- Bieńkowska D., Umińska-Tytoń E., 2012, *Nazewnictwo miejskie Łodzi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Bieńkowska D., Umińska-Tytoń E., 2019, *Miasto w polskich badaniach lingwistycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Czachorowska M., Czaplicka-Jedlikowska M., Jaracz M., Paluszak-Bronka A., 2008, *Słownik toponimów miejskich Bydgoszczy*, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Bydgoszcz.
- Czachorowska M., 2013, *Nazewnictwo miejskie Łodzi* / Danuta Bieńkowska, Elżbieta Umińska-Tytoń. — Łódź 2012, „Język Polski” 93, z. 4, s. 313–315.
- Groblińska J., 2020, *Nieoficjalne nazewnictwo miejskie Łodzi. Słownik*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Handke K., 1992, *Polskie nazewnictwo miejskie*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.
- Handke K., 1998, *Słownik nazewnictwa Warszawy*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.
- Handke K., 2011, *Dzieje Warszawy nazwami pisane*, Muzeum Historyczne m. st. Warszawy, Warszawa.
- Jaracz M., 2004, *Nieoficjalna warstwa nazewnictwa toponimii miejskiej Bydgoszczy*, w: Sędziak H. (red.), *Polszczyzna mówiona mieszkańców miast*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok, s. 237–250.
- Majkowski G., 2010, *Lokalność w słowie zakłęta. O nieoficjalnej warstwie nazewnictwa miejskiego w Częstochowie*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Seria: Językoznawstwo” 7, s. 143–154.
- Myszka A., 2016, *Urbanonimia Rzeszowa. Językowo-kulturowy obraz miasta*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.

- Myszka A., 2020, *Nazwy kulturowe w polskiej urbanonimii — zakres i ewolucja terminu*, w: Siwiec A., Domaciuk-Czarny I., Kojder M. (red.), *Ze studiów nad nazwami własnymi. Terminologia. Teoria i metodologia badań. Zagadnienia nazwotwórstwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 81–104.
- Oronowicz-Kida E., 2020, *Nazwy topograficzne w polskiej platonimii*, w: Siwiec A., Domaciuk-Czarny I., Kojder M. (red.), *Ze studiów nad nazwami własnymi. Terminologia. Teoria i metodologia badań. Zagadnienia nazwotwórstwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 105–118.
- Padalak J., 1997, *Potoczne nazewnictwo miejskie Poznania*, w: Gruchmanowa M., Walczak B. (red.), *Słownik gwary miejskiej Poznania*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 93–102.
- Sędziak E., 2007, *Nieoficjalne nazewnictwo Łomży* w: Sędziak E., Dajnowicz M. (red.), *Polszczyzna Mazowska i Podlasia*, t. XI, *Nazwy terenowe i nazewnictwo miejskie Mazowska i Podlasia*, Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów, Łomża, s. 35–46.
- Supranowicz E., 1995, *Nazwy ulic Krakowa*, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków.

### Streszczenie

Artykuł w swym zamierzeniu ma stanowić rekonesans badawczy, próbę zmierzenia się ze zmiennym i nietrwałym zasobem nieoficjalnych onimów miejskich, ma zasygnalizować problemy metodologiczne, które mogą pojawić się w trakcie właściwych badań, pokazać możliwości i ograniczenia badacza tego zagadnienia. Już z powierzchownej analizy sporządzonej na niewielkim zbiorze potocznych nazw miejskich rysują się trudności związane z generacyjnością, hermetycznością, otwartością zbioru i płynnością nazw odmiennych od oficjalnych. Analiza doprowadziła do następujących wniosków, że miejskie nazewnictwo potoczne powstaje przez modyfikację nazw urzędowych poprzez elipsy, zmiany fonetyczne,

---

fleksyjne, itd. — nazwy istniejące lub poprzez dublety — nazwy poprzednie, zmienione; oraz bez odniesienia do obiegu oficjalnego nazw w postaci urbanonimów tworzonych na zasadzie skojarzeń, gier językowych lub żartu językowego.

**Słowa kluczowe:** nazewnictwo miejskie, obieg nieoficjalny, Bydgoszcz

### **Summary**

#### *Unofficial city names of Bydgoszcz*

The article is intended to be a research reconnaissance, an attempt to face the variable and unstable resource of unofficial urban onyms, to signal methodological problems that may arise during proper research, to show the possibilities and limitations of the researcher of this issue. Already from a superficial analysis prepared on a small set of colloquial urban names, difficulties arise related to the generacy, hermetic, openness of the set and fluidity of names different from official ones. The analysis led to the following conclusions that urban colloquial nomenclature arises by modifying official names through ellipses, phonetic changes, inflectional changes, etc. — existing names or through doublets — previous names, changed; and without reference to the circulation of official names in the form of urbanonyms created on the basis of associations, language games or language jokes.

**Key words:** urban naming, unofficial circulation, Bydgoszcz